

Sygn. akt VI GC 1239/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 03 kwietnia 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa „**B. rent a car**” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 917 złotych (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

III. kosztami procesu w pozostałym zakresie obciąża powoda „B. rent a car” spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. uznając je za uiszczone.

Sygn. akt VI GC 1239/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lutego 2018 roku powód „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 560,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 2 360,60 złotych za okres od dnia 29 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 26 marca 2017 roku, uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął u powoda pojazd zastępczy. Za usługę najmu tego pojazdu przez 14 dni została wystawiona faktura o numerze (...) na kwotę 2 828 złotych netto (według stawki w kwocie 202 złotych netto za dobę), a w dniu 28 marca 2017 roku poszkodowany zawarł z powodem umowę przelewu powyższej wierzytelności.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego kwotę 467,40 złotych.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 maja 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 1248/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej powoda i wskazując, że powód nie wykazał, że czynsz najmu został faktycznie uiszczony, a to oznacza, że wierzytelność ta nie istniała w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Nadto, pozwany wskazał, że wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 467,40 złotych uwzględniając 4 dni najmu pojazdu zastępczego i stawkę w kwocie 95 złotych netto za dzień, przy czym pozwany omyłkowo uwzględnił w kwocie odszkodowania podatek od towarów i usług.

Odnosnie stawki najmu pojazdu zastępczego, pozwany wskazał, że poinformował poszkodowanego, w imieniu którego działała M. K. w czasie zgłaszania szkody przez internet o możliwości organizacji przez pozwanego najmu pojazdu zastępczego oraz o akceptowanych stawkach w przypadku najmu pojazdu we własnym zakresie. Dodatkowo taka informacja została również zawarta w piśmie z dnia 28 marca 2017 roku skierowanym do poszkodowanego. W związku z tym, że poszkodowany nie skorzystał z wypożyczalni współpracujących z pozwanym stosujących niższe stawki najmu niż powód, stanowiło to naruszenie obowiązku minimalizacji szkody, w przypadku bowiem skorzystania z propozycji pozwanego, koszty najmu nie przekraczałyby podanych przez niego stawek.

Pozwany podniósł również, że nie kwestionuje, iż w dniu 27 marca 2017 roku nastąpiło zgłoszenie szkody, w dniu 28 marca 2017 roku pojazd został przyjęty do warsztatu oraz w tym dniu zamówiono części zamienne, a także że w dniu 29 marca 2017 roku części zostały skompletowane i rozpoczęto naprawę, a w dniu 30 marca 2017 roku zakład naprawczy przesłał pozwanemu kalkulację naprawy, która jeszcze tego samego dnia została przez niego zaakceptowana. Pozwany wskazał jednakże, że uszkodzenia pojazdu nie uniemożliwiały korzystania z niego, a powód nie wykazał, z jakich względów naprawa trwała aż do dnia 07 kwietnia 2017 roku (mając na uwadze okres 2 dni technologicznego czasu naprawy), a pojazd został odebrany dopiero w dniu 10 kwietnia 2017 roku. Pozwany zakwestionował również żądanie zwrotu kosztów przedprocesowej pomocy prawnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2017 roku w G. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) użytkowany przez (...) spółkę jawną z siedzibą w S.. Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił właściciel pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

(...) spółka jawna z siedzibą w S. jest uprawniony do odliczenia w 100% podatku od towarów i usług w związku z korzystaniem z przedmiotowego pojazdu.

niesporne

W dniu 27 marca 2017 roku M. K. – upoważniony pracownik (...) spółki jawnej z siedzibą w S. – zgłosiła szkodę w pojeździe marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) korzystając z internetowego formularza zgłoszenia szkody. Jednym z pól formularza zgłoszenia szkody obowiązkowym do zatwierdzenia było zapoznanie się z informacją o możliwości organizacji przez ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego oraz o akceptowanych stawkach w przypadku najmu pojazdu we własnym zakresie (w odniesieniu do klasy A-C). W formularzu tym wskazano również numer telefonu, pod który należy się skontaktować w celach związanych z wynajęciem pojazdu zastępczego.

Powyższą informację oraz szczegółowe zasady najmu pojazdu zastępczego przesłano również bezpośrednio poszkodowanemu (...) spółce jawnej z siedzibą w S. pismem z dnia 28 marca 2017 roku.

pismo – w aktach szkody, formularz zgłoszenia szkody wraz z pouczeniami – w aktach szkody, zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 03 kwietnia 2019 roku – k. 98-99 akt

(...) spółka jawna z siedzibą w S. nie kontaktował się z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. pod wskazanym numerem telefonu celem ustalenia szczegółowych warunków najmu pojazdu zastępczego.

niesporne

W dniu 28 marca 2017 roku uszkodzony pojazd marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został oddany do naprawy do warsztatu naprawczego prowadzonego przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością spółkę komandytową z siedzibą w W.. Pojazd był jezdny. W tym samym dniu zamówiono części zamienne. W dniu 29 marca 2017 roku części zostały skompletowane i rozpoczęto naprawę, a w dniu 30 marca 2017 roku zakład naprawczy przesłał ubezpieczycielowi kalkulację naprawy, która jeszcze tego samego dnia została przez niego zaakceptowana.

Naprawę pojazdu zakończono w dniu 07 kwietnia 2017 roku i poinformowano o tym (...) spółkę jawną z siedzibą w S.. Pojazd został odebrany w dniu 10 kwietnia 2017 roku.

niesporne, a nadto: protokół naprawy pojazdu – k. 21 akt, dokumentacja zakładu naprawczego – k. 61-68 akt

W dniu 28 marca 2017 roku o godzinie 14:10 (...) spółka jawna z siedzibą w S. reprezentowany przez pracownika M. S. wynajął od „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pojazd zastępczy marki C. (...) oraz zawarł z „B. rent a car” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pojazd zastępczy został zwrócony w dniu 10 kwietnia 2017 roku o godzinie 15:00.

umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 22 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 23 akt, upoważnienie – k. 25 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 32 akt, cennik – k. 24 akt, zeznania świadka M. S. – protokół rozprawy z dnia 21 grudnia 2018 roku – k. 85-86 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:03-00:07:32)

W dniu 01 maja 2017 roku „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił (...) spółce jawnej z siedzibą w S. fakturę o numerze (...) na kwotę 2 828 złotych netto tytułem najmu pojazdu zastępczego marki C. (...) przez okres 14 dni (po stawce w kwocie 202 złotych netto).

faktura – k. 34 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił „B. rent a car” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w kwocie 467,40 złotych uwzględniając 4 dni najmu pojazdu zastępczego i stawkę w kwocie 95 złotych.

niesporne

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Odnosnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Pomijając częściową nieczytelność tych wydruków, Sąd zważył, że pochodzą one od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie te cenniki, które stanowiły poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty w okresie likwidacji przedmiotowej szkody.

Sąd uwzględnił pozostałe zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Sąd oparł się także – uznając je za wiarygodne i spójne – na zeznaniach świadka M. S. jedynie w zakresie, w jakim potwierdził on zawarcie umowy najmu i korzystania z pojazdu zastępczego. Sąd miał bowiem na uwadze, że z zeznań świadka wynikało, że nie zajmował się on dokumentacją związaną z przedmiotową szkodą, nie dokonywał zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela oraz nie posiadał wiedzy na temat przyczyn wynajęcia pojazdu od powoda oraz informacji od ubezpieczyciela odnośnie możliwości zorganizowania przez niego najmu pojazdu zastępczego.

Zeznania świadka M. K. Sąd ocenił jako wiarygodne i oparł się na nich w zakresie, w jakim potwierdziła ona, że jako upoważniony pracownik poszkodowanego zgłosiła przedmiotową szkodę oraz że jakkolwiek nie pamiętała klauzul informacyjnych, to przyznała, że musiała zatwierdzić pola zawierające takie informacje, w tym o możliwości zorganizowania przez ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach, było to bowiem konieczne do przejścia do dalszego etapu zgłaszania szkody i jego ukończenia.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 grudnia 2018 roku Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, albowiem powód – mimo zobowiązania Sądu – nie uiszczył zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 2 560,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot: 2 360,60 złotych za okres od dnia 29 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty i 200 złotych za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego i zwrotu kosztów przedsądowej pomocy prawnej. Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa, kwestionował żądanie pozwu w zakresie uzasadnionego okresu najmu i wysokości stawki najmu podnosząc zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, a także zarzut braku legitymacji procesowej powoda.

Posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak, zarówno w postaci czynnej, jak i biernej, prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Mając zatem powyższe na względzie zarzut strony pozwanej w przedmiocie braku legitymacji czynnej po stronie strony powodowej należało rozstrzygnąć w pierwszej kolejności, wskazując jednakże, iż zarzut ten nie jest zasadny.

Legitymacja procesowa to uprawnienie do poszukiwania ochrony prawnej w konkretnej sprawie, przy czym literatura przedmiotu rozróżnia legitymację procesową czynną i bierną. Pierwsza z nich dotyczy strony powodowej i oznacza uprawnienie do wszczęcia i prowadzenia procesu, druga zaś dotyczy strony pozwanej i uzasadnia występowanie w procesie w charakterze pozwanego. Legitymacja procesowa jest więc uprawnieniem konkretnego podmiotu (legitymacja czynna) do występowania z konkretnym roszczeniem przeciwko innemu oznaczonemu podmiotowi (legitymacja bierna) wypływające z prawa materialnego.

Z przedłożonych w sprawie dokumentów wynika, że w dniu 28 marca 2017 roku poszkodowany (...) spółka jawna z siedzibą w S. zawarł z powodem umowę cesji wierzytelności obejmującej koszty najmu pojazdu zastępczego. Pozwany podnosił natomiast, że powód nie wykazał, ażeby czynsz najmu został przez poszkodowanego uiszczony, co warunkowało zdaniem pozwanego powstanie wierzytelności będącej przedmiotem przelewu. Brak faktycznego uiszczenia czynszu najmu powodował więc, zdaniem pozwanego, że wierzytelność ta nie istniała w chwili zawarcia umowy przelewu wierzytelności i nie mogła być przedmiotem cesji.

W ocenie Sądu nie ma wątpliwości, że faktyczne poniesienie kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest warunkiem skutecznego domagania się zwrotu tych kosztów. Stanowisko to jest wynikiem analizy uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28). Wprawdzie Sąd Najwyższy wskazał, że „strata majątkowa powstaje dopiero z chwilą poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego”, ale

nie można z tego wyprowadzić wniosku, że poszkodowany może domagać się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego tylko, jeżeli faktycznie poniósł te koszty poprzez zapłatę stosownej kwoty. Zauważyć bowiem należy, że przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego było to, czy osobie fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w ogóle przysługuje refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego. Sąd Najwyższy wskazał, że co do roszczeń o naprawienie szkody powstałej bezpośrednio w pojeździe w orzecznictwie ukształtował się pogląd, iż naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, bo istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie jej naprawienie. Analizując zaś, czy osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej może domagać się zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego Sąd Najwyższy zaznaczył, że poszkodowanemu nie przysługuje roszczenie z tytułu samej utraty możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, a poszkodowany będzie miał roszczenie, jeżeli w związku z uzyskaniem pojazdu zastępczego w jego majątku powstanie uszczerbek. Poszkodowany musi wykazać, że faktycznie skorzystał z pojazdu zastępczego. Tak więc dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego nie jest uzależnione od faktycznego opłacenia kosztów najmu pojazdu zastępczego, ale od wykazania uszczerbku w majątku w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego. Uszczerbek w majątku w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego powstaje zaś nie tylko w sytuacji opłacenia faktury za najem tego pojazdu, ale także wówczas kiedy jedynie została wystawiona ta faktura, bowiem w tej sytuacji w majątku powstają pasywa. Poszkodowany przedkładając fakturę za najem pojazdu zastępczego udowadnia, że w jego majątku powstał uszczerbek w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego.

W sytuacji cesji wierzytelności z tytułu najmu pojazdu zastępczego skuteczne dochodzenie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez powoda będącego cesjonariuszem, który wynajął poszkodowanemu pojazd zastępczy, uzależnione jest zatem od wykazania, że poszkodowany wynajął pojazd zastępczy i jest zobowiązany do poniesienia kosztów z tym związanych. Dowodem wynajęcia przez poszkodowanego pojazdu zastępczego i powstania z tego tytułu pasywów w jego majątku jest faktura za najem pojazdu zastępczego. Poniesienie zaś przez poszkodowanego kosztu najmu pojazdu zastępczego nastąpiło poprzez przeniesienie na rzecz powoda wierzytelności przysługującej poszkodowanemu względem pozwanego z tytułu odszkodowania, w zakresie kosztów pojazdu zastępczego. Już bowiem samo powstanie wymagalnej wierzytelności o zapłatę czynszu najmu przysługującego wynajmującemu wobec poszkodowanego powoduje u tego ostatniego powstanie nowych lub zwiększenie się istniejących pasywów. Zwiększenie pasywów lub powstanie nowych jest niczym innym jak poniesieniem straty przez poszkodowanego w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. (tak np. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w wyroku z dnia 20 października 2015 roku, sygn. akt VIII Ga 162/15).

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan

rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanego.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego (...) spółki jawnej z siedzibą w S. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 26 marca 2017 roku. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

Rozstrzygając kwestię zasadnego okresu najmu pojazdu zastępczego, Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11). Należy przy tym mieć na uwadze, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego determinowany jest nie tylko okresem koniecznym do naprawy uszkodzonego pojazdu (tzw. technologiczny czas naprawy), ale także szeregiem innych niezbędnych czynności związanych np. z zamówieniem części, ewentualnymi oględzinami dodatkowymi, niekiedy czasem oczekiwania na akceptację kosztorysu, wydaniem pojazdu, itp.

W niniejszej sprawie powód, wbrew spoczywającemu na nim ciężarowi dowodzenia wynikającemu z treści art. 6 k.c., nie zawnioskował skutecznie żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż najem pojazdu zastępczego wynoszący 14 dni, był uzasadniony. Dowodu na powyższą okoliczność nie może stanowić faktura numer (...) z dnia 01 maja 2017 roku, jest ona bowiem jedynie dokumentem o charakterze rozliczeniowo – księgowym, z którego wynika, że powód wystawił na rzecz poszkodowanej fakturę z tytułu najmu pojazdu zastępczego za wskazany wyżej okres na kwotę 2 828 złotych netto. Sama jednakże okoliczność wystawienia faktury o powyższej treści, jak i okoliczność faktycznego czasu trwania najmu (zgodnego z treścią faktury) była między stronami bezsporna, co jednakże nie przesądza o tym, że cały ten okres był uzasadnionym okresem najmu.

W tych okolicznościach nie można uznać, iż przedmiotowa faktura stanowi potwierdzenie, iż najem pojazdu zastępczego przez okres od dnia 28 marca 2017 roku do dnia 10 kwietnia 2017 roku był zasadny. W sytuacji zatem zakwestionowania zasadności okresu najmu pojazdu zastępczego przez pozwanego (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., powyższe dowody nie mogą stanowić miarodajnej podstawy pozwalającej Sądowi ustalić, iż zasadnym w niniejszej sprawie był okres najmu pojazdu zastępczego wskazywany na fakturze i określony przez powoda na 14 dni. Ustalenie tej okoliczności wymagało wiadomości specjalnych zastrzeżonych dla biegłego sądowego, wobec czego w zaistniałej sytuacji zasadnym byłby wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który – posiadając wiedzę specjalistyczną w dziedzinie techniki samochodowej, ustaliłby zasadny okres najmu pojazdu zastępczego w niniejszej sprawie, w szczególności z uwzględnieniem konieczności zamówienia części zamiennych i ich dostępności oraz technologicznego okresu naprawy uszkodzonego pojazdu. Ciężar dowodzenia w tym zakresie spoczywał zgodnie z treścią art. 6 k.c. na powodzie, jednakże zaniechał on inicjatywy dowodowej w tym zakresie i to on ponosi negatywne konsekwencje powyższego zaniedbania – powód wprawdzie złożył wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na powyższą okoliczność, jednakże mimo zobowiązania Sądu nie uiścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, toteż wniosek ten podlegał oddaleniu. Zgodzić się zatem należy z pozwanym, że powód nie wykazał, z jakich względów naprawa trwała aż do dnia 07 kwietnia 2017 roku (piątek), jak również, z jakich względów pojazd został odebrany dopiero w dniu 10 kwietnia 2017 roku (poniedziałek), przy czym jak wynika z informacji uzyskanej z zakładu naprawczego, jest on otwarty także w sobotę.

W tych okolicznościach należało uznać, iż powód nie udowodnił, aby zasadnym było uwzględnienie okresu 14 dni najmu pojazdu zastępczego, stąd też przyjąć trzeba było, że zasadnym był okres najmu pojazdu zastępczego uznany przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego (4 dni).

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego dotyczącego naruszenia przez poszkodowanego (...) spółkę jawną z siedzibą w S. ciężącego na nim obowiązku minimalizacji szkody poprzez wynajęcie pojazdu w wypożyczalni stosującej wyższe stawki aniżeli wskazane poszkodowanemu przez pozwanego, w ocenie Sądu zarzut ten uznać należało za uzasadniony.

W aktach szkody znajduje się pismo, jak wynika z informacji w stopce tego pisma – wygenerowane w dniu 28 marca 2017 roku – skierowane do poszkodowanego potwierdzające przyjęcie zgłoszenia szkody oraz informujące go o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach za najem, brak jest jednakże jakiegokolwiek dowodu doręczenia tego pisma poszkodowanemu. Nadto należy mieć na uwadze, że uwzględniając obrót pocztowy, pismo to nie mogło dla poszkodowanego stanowić z całą pewnością źródła wiedzy o zasadach wynajmu pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach za najem pojazdu zastępczego powziętej przed wynajęciem pojazdu, skoro w niniejszej sprawie poszkodowany wynajął pojazd już w dniu 28 marca 2017 roku.

Niemniej jednak jak wynika ze zgłoszenia szkody w dniu 27 marca 2017 roku M. K. – upoważniony pracownik (...) spółki jawnej z siedzibą w S. – zgłosiła szkodę w pojeździe marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) korzystając z internetowego formularza zgłoszenia szkody. Jednym z obowiązkowych do zaznaczenia, jak wynikało z zeznań świadka M. K., pól w formularzu było zapoznanie się klauzulami informacyjnymi, w tym z informacją o możliwości organizacji przez ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego oraz o akceptowanych stawkach w przypadku najmu pojazdu we własnym zakresie. W formularzu tym wskazano również numer telefonu, pod którym należy się kontaktować, jednakże poszkodowany nie skontaktował się z pozwanym pod wskazanym numerem telefonu celem ustalenia szczegółowych warunków najmu pojazdu zastępczego, tylko w następnym dniu, około godziny 14:00 wynajął pojazd zastępczy u powoda.

Nie budzi wątpliwości, że poszkodowany ma na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego.

W niniejszej sprawie pozwany wykazał, że zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda, a zatem w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji o warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadały, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących. Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XXIII Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie

warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17).

Mając powyższe na uwadze należało uznać, iż powód nie zdołał wykazać, ażeby pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu ponad uznaną przez ubezpieczyciela kwotę 467,40 złotych, a zatem żądanie pozwu jako nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Co do kosztów pomocy prawnej w kwocie 200 złotych, to zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 75/11 uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Wskazać należy, że dochodzone przez powoda koszty pomocy prawnej nie były poniesione przez poszkodowanego, a przez powoda. Nadto, w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynika, że w postępowaniu likwidacyjnym poszkodowany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Powód zaś jest podmiotem gospodarczym wynajmującym pojazdy zastępcze oraz zajmującym się profesjonalnie dochodzeniem od ubezpieczycieli kosztów związanych z najmem tychże pojazdów. Co więcej, w dniu 30 maja 2017 roku powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty wraz z pozostałymi dokumentami, przy czym dokumenty te przesłane zostały przez A. W. – specjalistę do spraw prawnych, co prowadzi do wniosku, iż powód dysponuje osobami mającymi wiedzę do dokonania oceny, czy nabywane roszczenie jest zasadne, czy nie, a zatem powód nie wykazał, aby faktycznie zachodziła konieczność skorzystania z pomocy radcy prawnego J. K. na etapie przed wniesieniem pozwu.

Dodatkowo, zdaniem Sądu, dochodzenie dodatkowych kosztów wynagrodzenia pełnomocnika procesowego – reprezentującego powoda również w niniejszej sprawie – ponad koszty zastępstwa procesowego określone w przepisach dotyczących wynagrodzenia radców prawnych, prowadzi do obejścia tych przepisów i nie może korzystać z ochrony prawnej, tym bardziej, że ostatecznie roszczenie powoda okazało się w znacznej części niezasadne.

Mając na względzie powyższe rozważania, w ocenie Sądu żądanie pozwu nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego na podstawie art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario, Sąd powództwo oddalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie II wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądając od powoda jako strony przegrywającej proces na rzecz pozwanego zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w kwocie 917 złotych (kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwota 17 złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej). Kosztami procesu w pozostałym zakresie Sąd obciążył także powoda uznając je za uiszczone.